

Rosyjscy nurkowie wydobyli dwa czołgi Sherman

#Marynarka wojenna #Strategia i polityka #Wojska lądowe 14 lipca 2017

Specjaliści oddziału awaryjno-ratowniczego Floty Północnej WMF FR wydobywają z wraku amerykańskiego statku *Thomas Donaldson* kolejne przewożone na jego pokładzie pojazdy. Tym razem wydobyli dwa czołgi M4 Sherman. To trzeci i czwarty czołg tego typu wydobyty na powierzchnię. Pierwszy został wydobyty w 2014.



Dwa czołgi M4 Sherman wydobyte kilka dni temu z dna Morza Barentsa przez rosyjskich płetwonurków / Zdjęcie: FP WMF FR

Statek *Thomas Donaldson* (typu *Liberty*) płynął w marcu 1945 z ładunkiem pomocy dla ZSRS przekazywanej przez USA w ramach programu Lend-Lease. Wchodził w skład konwoju JW-65, który został zaatakowany przez niemiecki okręt podwodny U-968. *Thomas Donaldson* został zatopiony 20 marca 1945 w pobliżu wyspy Kildin na Morzu Barentsa u wejścia do Zatoki Kola niedaleko Murmańska.

W operacji wydobywania kolejnych czołgów wziął udział okręt inżynieryjny KIŁ-143 i dwa statki z płetwonurkami. Przybyły one na miejsce akcji 3 lipca i przebywały tam półtora tygodnia. W tym czasie płetwonurkowie wielokrotnie schodzili na głębokość ponad 50 metrów, by penetrować wrak z wykorzystaniem różnego typu urządzeń technicznych, w tym kamer telewizyjnych. Akcja odbywała się w ramach specjalnych ćwiczeń taktycznych Floty Północnej.